

Dzień po przedłużeniu kontraktu przez Edina Dzeko wywiadu dla *TeleRadioStereo* udzielił jego agent, Silvano Martina. Oto jego słowa.

Jak narodziło się przedłużenie kontraktu z Romą? Jak czuje się gracz?

- Ma Romę w sercu, on i jego rodzina. Gracz z taką historią jak Edin nie może czekać na wybory innych, jak, dla przykładu, sytuacja Icardiego. Rozmawiając, powiedzieliśmy sobie: "Tu jesteś kochany". To prawda, był oprotestowywany, ale też poważany bardzo przez klub. W ostatnich czterech dniach rozpoczęliśmy negocjacje i wczoraj o 21 je zamknęliśmy.

Jak ważny był nowy projekt techniczny?

- Oczywiście, koledzy, trener, klub, wszyscy kibice, którzy prosili o przedłużenie kontaktu, mieli bardzo duży wpływ. Czując się ważnym w tak wielkim klubie jak Roma, nie było trudnym usiąść i znaleźć porozumienie w sprawie przedłużenia.

Dzeko czuł, że bardziej zabiega o niego Roma czy Inter?

- Gdy wysłałem wiadomość do Petrachiego o otwarciu się na odnowienie umowy, był najszczęśliwszą osobą na ziemi. Roma go chciała, ale rozumiała pragnienie Edina: gdy jesteś przez tyle lat w jednym zespole, masz też pragnienie innego doświadczenia i gry w Lidze Mistrzów. Po półtora miesiąca, gdy nic się nie zamykało, pomyśleliśmy o odnowieniu kontraktu i zamknęliśmy to wczoraj o 9. Zrobił to z radością i entuzjazmem.

Autor: abruzzo